

Gotówka i karty płatnicze odchodzą do lamusa

29 maja 2024

W Wielkiej Brytanii społeczeństwo bezgotówkowe to już nie sfera bliżej nieokreślonej przyszłości, ale fakt. Blisko połowa ludzi wychodzi z domu jedynie z telefonem.



Wielka Brytania jest doskonałym przykładem kraju, w którym gotówka i karty płatnicze w szybkim tempie odchodzą do lamusa. Najnowsze badanie przeprowadzone przez Censuwide, a zlecone przez Finder pokazuje, że 45 proc. dorosłych i młodych dorosłych na Wyspach opuszcza dom jedynie z telefonem w ręku. To około 25 milionów ludzi w wieku 16 lat i więcej, którzy nie korzystają już na co dzień z gotówki czy kart płatniczych. Największy odsetek osób, które polegają na cyfrowych portfelach, należy rzecz jasna do najbardziej świadomych cyfrowo Millenialsów i pokolenia Z. Jest to odpowiednio 66 proc. i 72 proc.

W starszych pokoleniach poleganie jedynie na cyfrowych metodach płatności jest wyraźnie rzadsze. Jeśli chodzi o pokolenie Baby Boomers, czyli o ludzi z powojennego wyżu demograficznego urodzonych w latach 1946-1964, to z

regularnego używania gotówki czy kart płatniczych zrezygnowało 23 proc. z nich. Z kolei wśród przedstawicieli jeszcze starszych pokoleń wyłącznie na cyfrowych metodach płatności polega jedynie co dziesiąty badany.

Coraz częstsze używanie cyfrowych portfeli oznacza, że bankomaty mogą już wkrótce zniknąć z przestrzeni publicznej. Tylko w 2022 r. liczba bankomatów w Wielkiej Brytanii spadła o 1294, natomiast eksperci szacują, że do 2030 r. ma zostać zamkniętych około 23 000 bankomatów. A płatności telefonem, choć nadzwyczaj wygodne, są jednak obarczone ryzykiem. Przede wszystkim złodzieje, dostosowując się do zmieniających się trendów, jeszcze chętniej kradną ludziom telefony. Dane Met Police pokazują, że w Londynie do kradzieży telefonu dochodzi co 4 minuty. A liczba kradzieży rośnie też w innych regionach Wielkiej Brytanii.

„Portfele cyfrowe będą popularnym i wygodnym sposobem płacenia w 2024 roku. Wystarczy przyłożyć i gotowe. Nie ma konieczności szperania gdzieś w poszukiwaniu karty płatniczej. Jednak całkowite porzucenie plastiku, gdy jesteś poza domem, może nie być dobrym pomysłem. Rośnie liczba kradzieży telefonów, zwłaszcza w stolicy. A opuszczenie domu bez zastępczej metody płatności może spowodować, że Brytyjczycy znajdą się w trudnej lub niebezpiecznej sytuacji. Nie warto podejmować ryzyka. Zwłaszcza gdy na przykład nasz cyfrowy portfel to jedyny sposób na powrót do domu środkami transportu publicznego” – ostrzega ekspertka Louise Bastock.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk

Komentarz „Wołnych Mediów”

A potem wysiadzie prąd, będzie awaria internetu, zaginie komórka lub zablokują konto bankowe z jakiegokolwiek powodu i będzie płacz.